

Sygn. akt I ACa 609/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Adam Jewgraf
Sędziowie:	SSA Jolanta Solarz (spr.) SSA Lidia Mazurkiewicz - Morgut
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **T. B.**

przeciwko (...) **S.A. V. (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 10 lutego 2014 r. sygn. akt I C 1969/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki T. B. kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od 8 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki T. B. kwotę 1.446,80 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, a stronie pozwanej nakazał, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 1.500 zł tytułem części brakujących kosztów sądowych i odstąpił od obciążania powódki pozostałą częścią brakujących kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących istotnych ustaleniach faktycznych:

W dniu 25 marca 2004 r. we W. przy ul. (...), D. W. kierujący samochodem R. o numerze rejestracyjnym naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do zdarzenia

z samochodem F. oraz A.. Na skutek tego wypadku kierujący F. mąż powódki S. B. doznał obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią.

Wiadomość o śmierci męża wywołała u powódki silny wstrząs, zażywała leki uspokajające i na nadciśnienie. Przez okres około dwóch tygodni po śmierci męża nie jadła, wskutek czego bardzo schudła. Powódka nie była w stanie normalnie funkcjonować, wykonywać codziennych obowiązków, zaspokajać swoich życiowych potrzeb, nie wyobrażała sobie życia bez męża. Przez okres około miesiąca nie chodziła do pracy, zaś później, praca zawodowa pozwalała jej choć na chwilę zapomnieć o stracie męża, ale po powrocie do domu pogrążała się w smutku, nieustannie rozmyślając o mężu.

Przez okres około roku powódka miała problemy ze snem, nie mogła zasnąć i spokojnie przespać nocy, stosowała leki nasenne. Powódka nie korzystała z pomocy psychologa, ani psychiatry.

W 2007 r. syn powódki, z którym zamieszkiwała ożenił się i wyprowadził. Powódka czuła się bardzo osamotniona, a nadto miała problemy z samodzielnym utrzymaniem domu i opłaceniem rachunków.

W 2008 r. z powódką zamieszkała jej córka wraz z dziećmi i od tego czasu samopoczucie powódki poprawiło się. Powódka zajmuje się dziećmi, gotuje obiady.

Powódka i S. B. od 1970 r. tworzyli udane, zgodne, kochające się małżeństwo i wspólnie wychowali troje dzieci. Wzajemnie się wspierali, motywowali i pomagali, wspólnie podejmowali wszelkie decyzje. Obydwoje pracowali zawodowo: mąż powódki jako portier, a powódka jako kucharka.

Pismem z dnia 13 sierpnia 2013 r. powódka zgłosiła stronie pozwanej, u której ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawca wypadku, roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych w związku ze śmiercią męża w kwocie 120.000 zł. Na mocy decyzji dnia 7 października 2013 r. strona pozwana omówiła żądaniu powódki.

Na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części, a podstawę prawną roszczenia powódki o zapłatę zadośćuczynienia stanowi przepis art. 448 § 1 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W ocenie Sądu śmierć męża powódki w wypadku komunikacyjnym skutkowałą naruszeniem dobra osobistego powódki w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego oraz prawa do więzi z małżonkiem, a powyższe ustalenie uzasadnione było w świetle kryteriów o charakterze obiektywnym, uwzględniających przeciętne reakcje i odczucia, bowiem powódka utraciła męża, z którym od niemal 34 lat tworzyła zgodne i szczęśliwe małżeństwo, przez co została pozbawiona miłości małżonka, jego troski, pomocy i wsparcia oraz poczucia bezpieczeństwa.

Naruszenie dóbr osobistych powódki we wskazanym zakresie przez bezpośredniego sprawcę naruszenia było bezprawne i zawinione. Utrata przez powódkę męża była dla niej traumatycznym przeżyciem, źródłem cierpień psychicznych. Po śmierci męża powódka nie była w stanie wyobrazić sobie swojego dalszego życia, nie była w stanie normalnie funkcjonować, a do chwili obecnej odczuwa pustkę po stracie męża, tęskni za nim, odwiedza jego grób, modli się za niego, czuje jego obecność.

Mając na uwadze stopień cierpień psychicznych powódki z powodu śmierci męża, ograniczenia z tym związane w codziennym życiu powódki i konsekwencje w sferze emocjonalnej Sąd Okręgowy uznał za zasadne przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł. Sąd ten miał na uwadze, że od chwili śmierci męża powódki upłynął dziesięcioletni okres czasu i powódka w dużej mierze zaakceptowała już fakt jego śmierci i powróciła do normalnego funkcjonowania. Sytuacja życiowa powódki zmieniła się, zamieszkała z nią córka wraz z dziećmi i obecnie powódka nie czuje się już tak samotna, gdyż na co dzień cieszy się towarzystwem córki i wnuków. Powódka czuje się potrzebna bliskim, opiekuje się wnukami, gotuje obiady.

Zdaniem Sądu i instancji, zasądzona wysokość zadośćuczynienia przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, nie będąc przy tym nadmierną w stosunku do krzywdy, będącej udziałem powódki. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone jako niezasadne.

Odsetki zostały zasądzone od dnia 8 października 2013 r. do dnia zapłaty, zgodnie z żądaniem pozwu od dnia następnego po dniu, w którym strona pozwana ustosunkowała się do żądania powódki, bowiem w tej dacie strona pozwana dysponowała wszelkimi danymi potrzebnymi do przyznania powódce stosownej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto na art. 100 k.p.c., uwzględniając, że powódka w 30%, a strona pozwana w 70% przegrały sprawę, a na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa w takim zakresie w jakim przegrała sprawę brakującą opłatę sądową od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części, tj. w punkcie pkt. I III i IV oraz V, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, a to przepisów art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. i w zw. z art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych polegające na niewłaściwym ich zastosowaniu, gdyż roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu śmierci osoby najbliższej w tym przypadku nie przysługuje.
2. naruszenia prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy, polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny sędziowskiej poprzez przyjęcie, iż doznana przez powódkę krzywda w postaci zerwania więzi emocjonalnej wskutek śmierci męża uzasadniała przyznanie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia i była odpowiednia, mimo, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do takiego uznania.

Według strony pozwanej w sytuacji, gdy śmierć pokrzywdzonego na skutek deliktu nastąpiła przed 3.08.2008 r. brak jest podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia, bowiem ustawodawca wprowadził taką możliwość dopiero w przepisie art. 446 § 4 k.c. Ponadto ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego jest ubezpieczeniem obowiązkowym, a obowiązki stron wyznacza umowa ubezpieczenia i przepisy ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a z art. 34 wynika obowiązek ubezpieczyciela do naprawienia szkód, których następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia i zniszczenie mienia.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, a dokonując oceny zebranego materiału dowodowego nie naruszył reguł

swobodnej oceny dowodów wyznaczonych treścią przepisu art. 233 k.p.c., a w szczególności zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego.

W konsekwencji uznając, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji były prawidłowe i znajdowały oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, Sąd Apelacyjny przyjął je za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można podzielić zarzutów pozwanego dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.,

w związku z brakiem podstaw materialnoprawnych do uwzględnienia żądania.

Nie ma racji strona pozwana twierząc, że dopiero od wprowadzonej z dniem 03.08.2008 r. nowelizacji art. 446 k.c. można domagać się zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z tytułu śmierci osób najbliższych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest już pogląd, że co do zasady na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (tak: uchwała SN z 22 października 2010 r., III CZP 76/10; wyrok SN

z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, uchwała SN z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11).

Bezspornym w niniejszej sprawie było, że sprawcę wypadku D. W., w dacie zdarzenia 25.03.2004 r., łączyła ważna umowa ubezpieczenia ze strona pozwaną, a zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Ze wskazanego w apelacji art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, obowiązującego od 1.01.2004 r., również wynika obowiązek naprawienia szkody będącej następstwem śmierci najbliższej osoby.

Powódka na skutek działania sprawcy wypadku doznała szkody niemajątkowej, tj. krzywdy, a za szkodę tę, wobec zawartej umowy ubezpieczenia, odpowiada ubezpieczyciel, którego odpowiedzialność w takim wypadku ma charakter akcesoryjny i jest uwarunkowana odpowiedzialnością sprawcy wypadku.

Więź emocjonalna jaka istnieje między członkami prawidłowo funkcjonującej rodziny zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c., a spowodowanie śmierci osoby bliskiej stanowi naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego, bowiem jest dolegliwością psychiczną, której skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Uzasadnia to przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., które ma na celu zrekompensowanie krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji ustalił, że powódka utraciła męża, z którym od 34 lat pozostawała w zgodnym związku małżeńskim i miała nadzieję się zestarzeć. Nie budzi wątpliwości, że powódka odczuwała ból spowodowany poczuciem straty, osamotnieniem i brakiem oparcia w małżonku, z którym żyła przez wiele lat i wychowała troje dzieci.

Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie sądu meriti i w tym zakresie Sąd Okręgowy dysponował swobodą decyzyjną, bowiem ze względu na istotę krzywdy, nie da się jej wyliczyć w sposób ścisły, w przeciwieństwie do szkody rzeczowej, a każdy przypadek jest indywidualny.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji w sposób właściwy ustalił wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, uwzględniając wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy.

Wskazać również należy, że korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość,

jest ono niewspółmierne (nieodpowiednie), tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok SN z 18.11.2004 r., I CK 219/04). Sytuacja taka nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Reasumując, stwierdzić należy, iż rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest prawidłowe i nie dopuścił się on naruszenia prawa procesowego, ani prawa materialnego w postaci art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

bp